

Sygn. akt I AGa 159/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w K.**

przeciwko (...) **w O.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 19 kwietnia 2018 r. sygn. akt V GC 230/17

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

(...)

Sygn. akt I AGa 159/18

## UZASADNIENIE

Powód (...)w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego(...)w O. kwoty 225.107,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 lutego 2017 r., a także kosztów procesu. Podniósł, że jako kredytodawca zawarł z pozwanym umowę kredytu, którą wypowiedział i tym samym całości zadłużenia pozwanego została postawiona w stan natychmiastowej wymagalności. Na dochodzoną kwotę składają się: suma niespłaconego kapitału w wysokości

208.250,00 zł, 6.566,72 zł z tytułu niespłaconych odsetek umownych oraz 10.290,56 zł z tytułu niespłaconych odsetek za zwłokę.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut nieudowodnienia istnienia, wysokości oraz wymagalności wierzytelności dochodzonej pozwem oraz nieważności umowy kredytu, z uwagi na brak wykazania umocowania osób, które ją podpisały. Podnosił również, iż wypowiedzenie umowy kredytu było bezskuteczne, gdyż nie została wyczerpana procedura restrukturyzacyjna przewidziana w art. 75c ustawy - Prawo bankowe, a także zarzucił, iż pozwany dokonał wyższych spłat niż wskazane przez powoda.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 225.107,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 2 marca 2017 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 22.073,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 23 czerwca 2015 r. powód zawarł z pozwanym umowę kredytu pod nazwą „pożyczka korporacyjna” o numerze (...). Kwota udzielonego pozwanemu kredytu wynosiła 245.000,00 zł. Kredyt miał być przeznaczony na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej pozwanego. Obsługa kredytu miała być prowadzona poprzez określony w umowie rachunek bankowy.

Pozwany zobowiązał się do spłaty przedmiotowego kredytu w 60 ratach miesięcznych, obejmujących kapitał i odsetki, płatnych ostatniego dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 31 lipca 2015 r.

Zgodnie z umową, kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, ustalonej przez bank w oparciu o stawkę Wibor dla sześciomiesięcznych depozytów międzybankowych, powiększonej o marżę w wysokości 4,5 punktów procentowych w stosunku rocznym. Strony zawarły przedmiotową umowę kredytu na warunkach określonych w tej umowie oraz „Regulaminie świadczenia na rzecz klientów korporacyjnych usług kredytowych oraz innych usług obciążonych ryzykiem kredytowym”. Niespłacenie przez kredytobiorcę kredytu lub jego raty kapitałowej lub odsetkowej w umownym terminie płatności lub ich spłacenie w niepełnej wysokości powodowało, że niespłacona należność z tego tytułu stawała się należnością wymagalną, od której pobierane miały być odsetki podwyższone za opóźnienie w wysokości określonej w zarządzeniu Prezesa Zarządu Banku.

W sytuacji zaistnienia przypadku naruszenia umowy, kredytodawca mógł m.in. wypowiedzieć umowę z zachowaniem najkrótszego dozwolonego prawem terminu wypowiedzenia. Przypadki naruszenia określone zostały w cyt. wyżej regulaminie i takim przypadkiem było między innymi opóźnienie płatności związane z tym, że pozwany nie zapłacił jakiegokolwiek kwoty należnej zgodnie z umową lub umową ramową w terminie i sposób w niej określony.

W przypadku wypowiedzenia umowy, kredytobiorca był zobowiązany do spłaty całego niespłaconego kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami wynikającymi z umowy, najpóźniej następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 23 czerwca 2015 r. kredyt został uruchomiony i wypłacony w całości na rachunek pozwanego.

Pozwany na dzień 14 grudnia 2015 r. zalegał ze spłatą jednej raty kredytowej w całości i częściowo również raty kolejnej. Zadłużenie wymagalne na ten dzień wynosiło 5.173,94 zł. W związku z powyższym, powód pismem z dnia 14 grudnia 2015 r. wezwał pozwanego do spłaty wymagalnego zadłużenia oraz zobowiązał go do przekazania bankowi wszelkich informacji na temat kroków podjętych lub które zamierza podjąć w związku z opóźnieniem w spłacie raty pożyczki. Powód zwrócił się też do pozwanego o kontakt celem wspólnych ustaleń; zastrzegając, że w innym przypadku bank będzie zmuszony do podjęcia działań zmierzających do odzyskania wierzytelności.

Pismem z dnia 29 sierpnia 2016 r. powód wypowiedział pozwanemu przedmiotową umowę kredytu z 30-dniowym okresem wypowiedzenia. Powód poinformował, iż zadłużenie wymagalne na dzień wypowiedzenia umowy wynosi 23.372,40 zł, zaś cała kwota kredytu do zapłaty to 216.246,70 zł.

W dniu 6 lutego 2017 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg banku o numerze (...), w którym stwierdził istnienie zadłużenia pozwanego na kwotę 225.107,31 zł, w tym: 208.250,03 zł z tytułu niespłaconego kapitału, 6.566,72 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych za okres od dnia 23 czerwca 2015 r. do dnia 16 października 2016 r., 10.290,56 zł tytułem odsetek za zwłokę naliczonych do dnia 5 lutego 2017 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy za chybiony uznał zarzut nieważności umowy kredytowej, stwierdzając, iż do pisma procesowego z dnia 17 lipca 2017 r. powód załączył pełnomocnictwa do działania w imieniu banku udzielone na rzecz osób, które podpisały umowę kredytową. Ponadto z faktu posiadania przez te osoby dostępu do systemu elektronicznego banku, który pozwolił na dokonanie z pozwanym czynności bankowych w formie elektronicznej, Sąd wywiódł, że były to osoby upoważnione do podejmowania czynności pozostających w zakresie związanym z dostępem do tego systemu, a więc również składania na umowach kredytowych podpisów w formie elektronicznej. Zauważył jednocześnie, że z treści pełnomocnictw wynikało, że byli to pracownicy powodowego banku, a przy tym związani z obsługą kredytową klientów korporacyjnych, co uzasadniało przyjęcie, iż z zajmowanym stanowiskiem łączyły się kompetencje do zawierania umów kredytowych w imieniu banku.

Sąd Okręgowy uznał, że powód wykazał też wysokość dochodzonego roszczenia poprzez przedłożenie historii spłat zadłużenia oraz naliczania odsetek kapitałowych i za opóźnienie. Zauważył, że wprawdzie niepodpisane wydruki nie są dokumentem w rozumieniu art. 244 k.p.c., ale mogą być uznane za „inny środek dowodowy” w rozumieniu art. 309 k.p.c. Dodał ponadto, że art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1988 ze zm.), przewidujący składanie oświadczenia woli za pomocą elektronicznych nośników informacji, stanowi podstawę do stosowania w praktyce bankowej dokumentów elektronicznych, które na gruncie prawa procesowego należy uznać – na równi z oświadczeniem utrwalonym za pomocą pisma na nośniku tradycyjnym (papierze) – za dokument w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego.

Oceniając przedłożony przez powoda dokument potwierdzający uruchomienie kredytu oraz wyciąg z ksiąg bankowych, Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany przez pewien czas spłacał kredyt, co oznaczało, że środki pieniężne faktycznie zostały przekazane do jego dyspozycji przez powoda. Stwierdził, że wysokość zobowiązania pozwanego potwierdzał również wyciąg z ksiąg powodowego banku, który jest dokumentem prywatnym i jako taki stanowi pełnoprawny środek dowodowy. Wskazał ponadto, że wyciąg ten był podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw oraz obowiązków majątkowych banku oraz opatrzony pieczęcią banku. Dlatego też – zdaniem Sądu Okręgowego – stanowił wystarczające potwierdzenie wysokości roszczenia powoda. Sąd ten stwierdził jednocześnie, że pozwany nie zdołał zakwestionować prawdziwości tego dokumentu, ani nie podważył prawidłowości i rzetelności wliczeń w nim odzwierciedlonych. Zważył, że pozwany, na którym także spoczywał ciężar dowodu, nie wykazał, że wierzytelność powoda nie istnieje albo istnieje w mniejszej wysokości.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał także zarzuty pozwanego wobec dokumentu stanowiącego wypowiedzenie umowy kredytowej. Zauważył, że wypowiedzenie umowy jest prawem kształtującym, które realizowane jest przez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy (art. 61 k.c.), przy czym z uwagi na szczególne skutki wypowiedzenia, do których należy rozwiązanie węzła obligacyjnego, oświadczenie takie nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości, co do prawidłowości jego złożenia. Sąd Okręgowy uznał, że przedmiotowe wypowiedzenie zostało sformułowane w sposób jasny, czytelny i klarowny, gdyż z jego treści jednoznacznie wynikało, iż bank wypowiada pozwanemu umowę kredytu i stawia całość kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, zobowiązując do jego spłaty. Do wskazanego oświadczenia załączone zostało potwierdzenie jego wysłania do pozwanego. Otrzymania tego dokumentu pozwany nie zakwestionował, w związku z czym zadłużenie z tytułu kredytu stało się wymagalne w całości.

Za niezasadny Sąd uznał również zarzut pozwanego, jakoby nie został zachowany tryb restrukturyzacyjny przed wypowiedzeniem umowy. Wskazał, że pismo z dnia 14 grudnia 2015 r., w którym to powód poinformował pozwanego o istniejącym zadłużeniu wymagalnym oraz zwrócił się o kontakt z bankiem celem wspólnych ustaleń odnośnie spłaty kredytu, co prawda nie spełnia formalnego wymogu z art. 75c ustawy Prawo bankowe, ale w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób zarzucić bankowi rozwiązania umowy z pozwanym wbrew woli pozwanego, co do restrukturyzacji kredytu i bez zachowania 14-dniowego terminu na spłatę zadłużenia. Zaznaczył, że po wystosowaniu przez powoda

niniejszego pisma, umożliwił on pozwanemu spłatę zadłużenia w zdecydowanie dłuższym terminie niż 14 dni. Wobec zaś tego, że pozwany od dnia 30 kwietnia 2016 r. do dnia 29 sierpnia 2016 r. nie zapłacił powodowi żadnej raty kredytowej, zaś na moment wypowiedzenia umowy kredytowej (29 sierpnia 2016 r.) zalegał z zapłatą prawie pięciu rat kredytowych, a przy tym do dnia zamknięcia rozprawy w sprawie nie spłacił żadnej części zadłużenia, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany utracił zdolność do spłaty kredytu oraz do jego restrukturyzacji. Podzielając pogląd wyrażony w doktrynie, zgodnie z którym nawet niepowstrzymanie się z wytoczeniem powództwa o zapłatę do momentu doręczenia kredytobiorcy wezwania określonego w art. 75c ustawy Prawo bankowe i nieupłynięcia dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w tym wezwaniu, nie stanowi podstawy do oddalenia powództwa; stwierdził, że niezachowanie 14-dniowego terminu i niewyczerpanie trybu restrukturyzacyjnego nie spowodowało nieważności wypowiedzenia umowy kredytowej, a jedynie może stanowić podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej banku.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1988 ze zm.) w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 482 k.c. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 225.107,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi za okres od dnia 2 marca 2017 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zaś zakresie, tj., co do odsetek za dzień przed dniem wniesienia pozwu, powództwo oddalił na podstawie art. 482 k.c. O kosztach procesu rozstrzygnął natomiast na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, który zaskarżając go w całości, zarzucał mu:

1. Naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która zamiast swobodnej okazała się dowolna i determinowała stwierdzenie, iż w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do skutecznego wypowiedzenia łączącej strony umowy kredytowej w sytuacji, gdy owe wypowiedzenie należy uznać za bezskuteczne, gdyż powód nie przeprowadził poprzedzającej go procedury określonej w art. 75c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, a nadto wydruk śledzenia przesyłek nie może świadczyć sam przez się o nadaniu rzezonego wypowiedzenia i dotarciu jego treści do wiadomości pozwanego;

- wyprowadzenie ze zgromadzonego w sprawie materiału procesowego wniosków z niego niewynikających, a przejawiających się stwierdzeniem, że pozwany nie podważył prawidłowości i rzetelności wyliczeń zawartych w tabelach przedłożonych przez stronę powodową, jak również nie zakwestionował wiarygodności „historii spłat kredytu”, podczas gdy od początku zainicjowania niniejszego procesu, w tym w szczególności na pierwszej rozprawie oraz rozprawie poprzedzającej ogłoszenie wyroku w sporządzonym załączniku do protokołu z dnia 16 kwietnia 2018 r., pozwany stanowczo negował moc dowodową, rzetelność i wiarygodność materiału procesowego zaprezentowanego przez powoda;

b. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c. poprzez wadliwe przyjęcie, iż strona powodowa udowodniła prawdziwość dokumentu prywatnego w postaci wyciągu z ksiąg banku w sytuacji, gdy mimo zakwestionowania tej okoliczności przez pozwanego, powód nie przedłożył żadnego miarodajnego dowodu potwierdzającego wiarygodność przedmiotowego dokumentu, co nadto rzutuje na niewykazanie wysokości dochodzonego roszczenia;

c. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 309 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która implikowała uznanie przedłożonych przez powoda do repliki na odpowiedź na pozew z 12 lipca 2017 r. tabel za inne środki dowodowe, podczas gdy wydruki te nie pozwalają nawet na weryfikacje i identyfikacje osoby wystawcy, dłużnika, a nawet stosunku zobowiązaniowego, którego dotyczą, a przez to także ścisłego związku z niniejszą sprawą, o czym pozwany wielokrotnie sygnalizował, co z kolei czyni je nieprzydatnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a przez to także niewykazującymi wysokość wierzytelności dochodzonej przez stronę powodową;

d. art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez nieuprawnione przyjęcie, że powód szczegółowo i precyzyjnie przedstawił sposób wyliczenia dochodzonych przez niego skapitalizowanych odsetek za zwłokę oraz skapitalizowanych odsetek

umownych, podczas gdy powód nie uczynił zadość powyższemu obowiązкови, albowiem zarówno w pozwie, ewentualnie w dalszym piśmie procesowym nie określił, od jakiej kwoty i za jaki okres liczy skapitalizowane odsetki za zwłokę oraz skapitalizowane odsetki umowne;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, który był konsekwencją nieprawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a polegający na uznaniu za skuteczne wypowiedzenie przedmiotowej umowy kredytowej, podczas gdy fakt nieprzeprowadzenia tzw. procedury restrukturyzacyjnej (art. 75c u.p.b.) oraz brak przedłożenia dowodu nadania analizowanego wypowiedzenia rzutuje na niemożność uznania, by w istocie doszło do rozwiązania łączącego strony stosunku prawnego, a także uniemożliwia weryfikację rozpoczęcia 30 dniowego okresu wypowiedzenia oraz ustalenia daty jego upływu;

3. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 69 ust. 1 u.p.b. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uwzględnieniem w całości wytoczonego powództwa z uwagi na rzekome udowodnienie przez powoda istnienia, wymagalności i wysokości dochodzonego przez niego roszczenia, a także bezpodstawnym przerzuceniem ciężaru dowodu na pozwanego, podczas gdy strona powodowa nie wykazała się wystarczającą inicjatywą dowodową, a zatem nie udowodniła podstaw faktycznych swego żądania, co z kolei nie wymaga od pozwanego udowodnienia podstawy faktycznej przyjętej linii obrony;

b. art. 7 u.p.b. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a przez to nieuzasadnione stwierdzenie, że przedłożona do repliki na odpowiedź na pozew tabela, zwana przez powoda „historią spłat kredytu”, stanowi dokument elektroniczny stosowany w praktyce bankowej, który należy utożsamiać z dokumentem w rozumieniu k.p.c., w sytuacji gdy wniosek ten jest zbyt daleko idący ze względu na fakt, iż treść rzeczonyj tabeli uniemożliwia ustalenie, czy wystawcą tego wydruku była w rzeczywistości instytucja bankowa i kogo oraz czego dotyczą wartości w niej wskazane;

c. art. 61 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, które doprowadziło do przyjęcia, że powód wykazał, iż pozwany zapoznał się z treścią wypowiedzenia umowy kredytowej w okresie poprzedzającym wytoczenie niniejszego powództwa, w sytuacji, gdy w aktach sprawy znajduje się jedynie wydruk śledzenia przesyłki poleconej, którego nie można utożsamiać z dowodem nadania przedmiotowego pisma ze względu na brak oznaczenia osoby adresata i możliwości ustalenia ścisłego związku z jego treścią, co uniemożliwia weryfikację rozpoczęcia biegu 30 dniowego okresu wypowiedzenia, a przez to także daty jego ostatecznego upływu;

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy jednoczesnym uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Domagał się również dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów wymienionych w uzasadnieniu odpowiedzi na apelację, na okoliczności w nich wskazane.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja okazała się niezasadna.**

Przed przystąpieniem do oceny trafności zarzutów apelacji pozwanego, wskazać należy, że Sąd Apelacyjny dopuścił zgłoszone w odpowiedzi na apelację strony powodowej dowody w postaci: wezwań do zapłaty kierowanych przez powodowy bank do pozwanej spółki, a także elektronicznych potwierdzeń nadania tychże wezwań oraz skanu koperty zwróconej korespondencji, czyniąc dalsze ustalenia faktyczne także przy wykorzystaniu tych dowodów. Do postanowienia dowodowego Sądu w tym przedmiocie nie zostało zgłoszone zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c.

W rezultacie, na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego zarówno na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i postępowania odwoławczego, Sąd Apelacyjny ocenił, że na podzielenie zasługują ustalenia faktyczne i ocena prawna dokonana przez Sąd Okręgowy.

Ustalenia faktyczne tego Sądu należało jednak dodatkowo uzupełnić poprzez przyjęcie, że powodowy bank skierował do pozwanego wezwania do zapłaty datowane na: 11 kwietnia 2016 r. (k. 222), 13 maja 2016 r. (k. 226) oraz 1 lipca 2016 r. (k. 231), które to wezwania zostały nadane do adresata odpowiednio w dniach: 14 kwietnia 2016 r. (k. 223-225), 18 maja 2016 r. (k. 227-230) i 4 lipca 2016 r. (k. 232-235). Istotnym jest przy tym, że żadne z powołanych pism nie zostało przez stronę pozwaną podjęte z urzędu pocztowego. Sąd Apelacyjny, uwzględniając zwłaszcza korespondujące ze sobą daty sporządzenia niniejszych pism i daty elektronicznych potwierdzeń ich nadania, a także docelowe miejsce doręczenia, przyjął, że takie nadanie rzeczywiście miało miejsce.

Zauważyć należy, że w każdym z wystosowanych przez powodowy bank wezwań do zapłaty, poprzedzających wypowiedzenie łączącej strony umowy kredytowej, powód określił pozwanemu 14-dniowy termin dokonania spłaty wymagalnego zadłużenia, który to termin biec miał od daty doręczenia powołanych pism. Każde z przedmiotowych pism zawierało także informację o powstałych zaległościach i możliwości złożenia przez kredytobiorcę w terminie 14 dni roboczych od daty ich doręczenia, wniosku o restrukturyzację istniejącego po stronie pozwanej spółki zadłużenia. Z uzupełnionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych, będących konsekwencją przedłożenia przez stronę powodową m.in. skanu koperty zwróconej korespondencji (k. 236-237) wynika, że złożone przez powodowy bank wypowiedzenie umowy kredytu, zostało nadane na prawidłowy adres siedziby strony pozwanej w dniu 30 sierpnia 2016 r. Okoliczność tę potwierdza dodatkowo przedłożony na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego wydruk „Śledzenia przesyłek – Tracking” (k. 47-48), z którego wynika, że mimo dwukrotnego awizowania przesyłka nie została podjęta przez pozwanego. Nie sposób zatem zgodzić się z twierdzeniem apelacji, jakoby powód nie zdołał wykazać, iż skarżący miał możliwość zapoznania się z pismem zawierającym oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy kredytu bankowego. Przeciwnie – z materiału sprawy wnioskować należy, że powód dokonał wszelkich niezbędnych czynności celem umożliwienia pozwanej spółce zapoznania się z treścią złożonego przez niego oświadczenia woli. Brak jest natomiast podstaw do uznania, że pozwany z przyczyn obiektywnych i niezależnych od niego nie mógł takowej korespondencji podjąć.

Zgodnie z utrwalonym kierunkiem orzecznictwa, w rozumieniu art. 61 § 1 k.c. możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem, co oznacza, że skuteczne złożenie oświadczenia woli następuje także w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CSK 148/16). Unikając odbioru przesyłek pocztowych, zawierających pisemne oświadczenia woli banku w kwestii wezwań do zapłaty niespłaconych rat kredytu, ale także wypowiedzenia umowy kredytowej, pozwany nie doprowadził tym samym do braku skuteczności tych oświadczeń, ponieważ miał realną możliwość zapoznania się z ich treścią, gdyby tylko odebrał korespondencję banku w tym przedmiocie. W judykaturze przyjmuje się, że złożenie oświadczenia woli ma miejsce także wtedy, gdy adresat, mając możliwość zapoznania się z jego treścią, z własnej woli nie podejmuje przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., I PK 88/14)

Jakkolwiek okoliczność wdrożenia przez powoda tzw. postępowania upominawczego, które miało na celu zwrócenie uwagi strony pozwanej oraz wezwanie jej do zapłaty zaległych rat, została w istocie rzeczy wyjaśniona dopiero na etapie postępowania apelacyjnego; to dostrzec także należy, że zarzut niewyczerpania przez powoda procedury restrukturyzacyjnej został podniesiony przez pozwanego dopiero na rozprawie poprzedzającej publikację skarżonego wyroku (protokół rozprawy z dnia 10 kwietnia 2018 r., k. 162). Do tego zaś czasu pozwany eksponował zarzut nieważności umowy łączącej strony, z uwagi na brak wykazania umocowania osób, które te umowę podpisały.

W konsekwencji tych rozważań Sąd Apelacyjny stwierdza, że w sprawie niniejszej doszło do skutecznego wypowiedzenia łączącej strony umowy kredytu. Nie można bowiem podzielić zarzutu pozwanego, iż wypowiedzenie

rzeczony umowy było bezskuteczne z uwagi na nieprzeprowadzenie przez powoda procedury określonej w art. 75c ustawy – Prawo bankowe, zgodnie z którym, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. Z kolei, ust. 2 niniejszej normy prawnej stanowi, iż w wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

Pogląd prawny wyrażony przez Sąd I instancji, zgodnie z którym wprawdzie bank winien powstrzymać się z wytoczeniem powództwa o zapłatę, dopóki nie doręczy kredytobiorcy wezwania określonego w art. 75c ust. 1-2 prawa bankowego i nie upłynie dodatkowy termin na spłatę zadłużenia wyznaczony w tym wezwaniu (co najmniej 14 dni roboczych); jednak naruszenie tego obowiązku nie stanowi podstawy do oddalenia powództwa, ponieważ wierzytelność banku o spłatę zadłużenia jest wymagalna i zaskarżalna, zaś w takim przypadku bank może ponosić wobec kredytobiorcy odpowiedzialność odszkodowawczą w reżimie *ex contractu* (art. 471 i n. k.c.) jest bezsprzecznie interesujący i nie został do tej pory poddany pogłębionej analizie w orzecznictwie sądowym, aczkolwiek był już rozważany w piśmiennictwie prawniczym. (zob. T. Czech, „Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu” M. Pr. Bankowego 2016/12/66-78). Na gruncie rozpoznawanej sprawy omawiana kwestia prawna jednak nie występuje wobec stwierdzenia, iż powód temu obowiązkowi nie uchybił.

W okolicznościach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powód wywiązał się z nałożonego nań obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne (art. 6 k.c.). W tym kontekście trzeba podkreślić, że wprawdzie wyciąg z ksiąg bankowych w postępowaniu cywilnym ( stosownie do art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe) nie ma mocy dokumentu urzędowego, określonej w art. 244 k.p.c., to stanowi jednak dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. i zgodnie z regułami art. 233 k.p.c. podlega ocenie razem ze wszystkimi innymi dowodami. Należy zaznaczyć, że powód, poza kwestionowanym przez apelującego wyciągiem z ksiąg bankowych (k. 7), przedstawił w toku procesu także inne dowody, a przede wszystkim samą umowę o kredyt nr (...) pod nazwą (...) (k. 38-40) oraz bankowy dokument potwierdzający uruchomienie niniejszego kredytu i zaksięgowanie w dniu 23.06.2015 r. kwoty 245.000 zł na rachunku bankowym pozwanej spółki (k. 87). Wykazał także, iż umowa o kredyt została skutecznie wypowiedziana i tym samym wierzytelność banku stała się wymagalna.

Powód przedłożył dodatkowo wygenerowane z systemu informatycznego zestawienie odzwierciedlające harmonogram spłat dokonanych przez pozwaną spółkę na poczet zadłużenia (k.88), wydruki przedstawiające sposób naliczania odsetek za zwłokę (k. 89) i sposób naliczania odsetek umownych (k. 90).

W ocenie Sądu, nie jest najistotniejsze w sprawie, czy pisma te mają charakter dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.), innego środka dowodowego (art. 309 k.p.c.), czy też po prostu stanowią twierdzenia strony o sposobie ustalenia wysokości zadłużenia przeciwnika procesowego. Dane wynikające z tych pism należało bowiem oceniać kompleksowo, łącznie z kwestionowanym przez pozwanego wyciągiem z ksiąg banku, uwzględniając jednocześnie, że dokument ten sporządzony został przez podmiot udzielający oraz obsługujący kredyty profesjonalnie (tj. Bank), w ramach przyznanych mu kompetencji ustawowych (art. 95 ust. 1 prawa bankowego), a nadto podlegający w tym zakresie rygorystycznemu nadzorowi państwowemu, co dodatkowo przemawia za jego wiarygodnością. Wbrew odmiennej ocenie apelującego, dokumentacja ta pozostaje w związku z niniejszą sprawą. W rzeczonych „tabelach” powód przedstawił bowiem wyliczenia wysokości zobowiązania istniejącego po stronie skarżącego. Materiałom tym pozwany nie przedstawił natomiast żadnych konkretnych zarzutów. Nie wskazał, która z pozycji w nich określonych jest błędna, nierzetelna czy też z innych przyczyn wadliwa. Pozwany ograniczył się w zasadzie do stwierdzenia, że złożone przez powodowy bank informacje dotyczące rozliczeń udzielonego skarżącemu kredytu nie pozwalają na identyfikację oraz weryfikację dłużnika i wystawcy. Jakkolwiek rację ma skarżący, że materiały te nie zostały opatrzone opisem, jakiego konkretnego zobowiązania dotyczą, niemniej uwadze apelującego umknęło, że powód, jako bank, – co oczywiste – prowadzi rozliczenia z zakresu swojej działalności poprzez system elektroniczny, czego konsekwencją jest chociażby reprodukcja przetwarzanych tak danych w formie wydruków. Dodać także należy, że kwota udzielonego

skarżącemu kredytu, określona w łączącej strony umowie, jest tożsama z kwotą wskazaną w złożonym przez powoda do akt sprawy harmonogramie spłat kredytu, określoną pod pozycją „uruchomienie”.

Słusznie podkreślił przy tym Sąd I instancji, że także na pozwanym, który ze swoich twierdzeń wywodził skutki prawne, spoczywał ciężar dowodu, a mianowicie w takim zakresie, w jakim twierdził, że wierzytelność powodowego banku nie istnieje, ponieważ została w całości spłacona bądź też istnieje w mniejszej wysokości, gdyż pozwany uregulował swoje zobowiązania kredytowe w większym rozmiarze niż wynika to z twierdzeń powoda. To na pozwanym spoczywał bowiem procesowy ciężar wykazania faktu zapłaty zobowiązania w całości lub w większej części, jako okoliczności niweczącej w całości lub części prawo powoda. Skarżący zaprezentował jednak bierną postawę, albowiem jego działania procesowe w tym zakresie ograniczały się w istocie rzeczą jedynie do gołosłownego podważania twierdzeń strony powodowej.

Przy ocenie zgromadzonego w sprawie niniejszej materiału dowodowego, Sąd I instancji nie dopuścił się więc obrazy art. 233 § 1 k.p.c. Prawidłowo poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o przedłożone w toku postępowania dowody (w tym dokumenty prywatne i inne środki dowodowe), które również w ocenie Sądu Odwoławczego zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności.

W kontekście powyższych rozważań, zarzut pozwanego, co do naruszenia art. 69 ust. 1 prawa bankowego w zw. z art. 6 k.c. okazał się niezasadny.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny oddalił apelację, jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

(...)